

# Problematyka prawna dopingu w sporcie

Andrzej J. Szwarz<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** *doping, problemy prawne, regulacje prawne, odpowiedzialność dyscyplinarna, odpowiedzialność karna, kryminalizacja dopingu*

**Streszczenie:** W problematyce prawnej związanej z dopingiem w sporcie doniosłym zagadnieniem jest egzekwowanie z tego tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej i odpowiedzialności karnej. Rozważa się, czy i w jakim stopniu dopingowa odpowiedzialność dyscyplinarna winna być uregulowana przepisami prawa. Dyskusyjną sprawą jest także zakres odpowiedzialności karnej z tego tytułu, a więc zakres kryminalizacji dopingu w sporcie. Czy karalne winny być tylko takie czyny związane z dopingiem, które godzą w życie i zdrowie, czy także czyny godzące w inne dobra i wartości. Postuluje się poszanowa-

---

<sup>1</sup> Andrzej J. Szwarz, prof. dr hab., dr h.c., profesor prawa karnego i prawa sportowego. Wcześniej: profesor na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, b. Dziekan Wydziału, profesor Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą i dyrektor Polsko-Niemieckiego Instytutu Badawczego, będącego wspólną jednostką badawczą Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą. Przez ponad 20 lat także profesor Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu. Stypendysta wielu zagranicznych fundacji naukowych, między innymi renomowanej Fundacji Aleksandra von Humboldta w Bonn. B. sędzia Trybunału Stanu. Założyciel oraz od utworzenia nadal Prezes Polskiego Towarzystwa Prawa Sportowego. B. prezes Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim. Autor licznych publikacji z zakresu prawa karnego i prawa sportowego. Organizator i uczestnik licznych krajowych, międzynarodowych i zagranicznych konferencji naukowych, w tym także konferencji poświęconych prawu sportowemu. Członek szeregu polskich, zagranicznych i międzynarodowych organizacji naukowych, w tym także sportowych, zwłaszcza Niemieckiego i Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Sportowego (*Deutsche Vereinigung für Deutsches und Internationales Sportrecht*). Najważniejsze odznaczenia: Brązowy i Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Zasługi 1. Klasy Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec, Srebrny Medal „Labor Omnia Vincit” oraz godność „Lidera Pracy Organicznej” i Honorowa Statuetka Hipolita Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu. Doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Europejskiego Viadrina we Frankfurcie nad Odrą (Niemcy).

nie w tym zakresie zasady subsydiarności prawa karnego i sięgania do instrumentów prawa karnego jako *ultima ratio*. Poszanowania wymaga także konstytucyjna zasada współmierności oraz postulat spójności prawa karnego.

## Wprowadzenie

Ze sportem wiąże się wiele różnych problemów prawnych, mieszczących się w różnych dziedzinach prawa. Doniosłość prawnej problematyki związanej ze sportem jest przy tym spotęgowana nie tylko powszechnością sportu i problemów prawnych pojawiających się w związku z tym w sporcie. Dalszymi okolicznościami są w tym względzie: komercjalizacja i profesjonalizacja sportu, liczne – niestety – negatywne zjawiska towarzyszące współczesnemu sportowi, a także zjawisko potęgującej się prawnej reglamentacji sportu. Zjawisko to przejawia się nie tylko w ten sposób, że wiele spraw w sporcie wymaga stosowania odpowiednich ogólnie i powszechnie obowiązujących regulacji prawnych, gdy również w sporcie pojawiają się zdarzenia normowane takimi regulacjami. Ponadto, w coraz większym stopniu, dla prawnego regulowania różnych problemów w sporcie tworzy się specjalne regulacje prawne, bądź to inaczej normujące w sporcie problemy regulowane poza sportem (regulacjami ogólnie i powszechnie obowiązującymi), bądź to regulacje normujące problemy nieobjęte w ogóle wcześniej prawną reglamentacją ani w sporcie, ani poza sportem.

Właśnie to spostrzeżenie skłania do podjęcia w niniejszym opracowaniu problematyki prawnej związanej z dopingiem w sporcie. Czynnikiem skłaniającym do wyboru tej problematyki jako przedmiotu dalszych rozważań są bowiem doniosłe zmiany legislacyjne dokonane w tym zakresie w ostatnim czasie w polskim prawie. Najpierw były to zmiany dokonane w ustawie z 25.6.2010 r. o sporcie<sup>2</sup>, wprowadzone ustawą z 7.7.2016 r. o zmianie SportU<sup>3</sup>, z ich mocą obowiązującą od 11.8.2016 r. Następnie zmiany dokonane uchwaleniem ustawy z 21.4.2017 r. o zwalczaniu dopingu w sporcie<sup>4</sup> (zwanej dalej ustawą o zwalczaniu dopingu w sporcie), obowiązującą od 1.7.2017 r.<sup>5</sup>

---

<sup>2</sup> T.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1463.

<sup>3</sup> Dz.U. z 2016 r. poz. 1171.

<sup>4</sup> Dz.U. z 2017 r. poz. 1051.

<sup>5</sup> Podczas 18. konferencji PTPS nt. „Kryminalizacja dopingu w sporcie”, która odbyła się w Poznaniu 8.6.2017 r., ustawa ta została zaprezentowana w referacie R. Piechoty, opublikowanym

Ograniczone ramy niniejszych uwag wykluczają możliwość obszernego i wyczerpującego omówienia całej problematyki prawnej związanej z dopingiem w sporcie, a także wszystkich zmian dokonanych w tym zakresie wskazanymi aktami prawnymi. Koniecznością jest więc ograniczenie się tylko do tych zmian legislacyjnych, które odnoszą się do dyscyplinarnej i karnej odpowiedzialności przewidzianej z tego tytułu. Należy zwrócić uwagę na pewne najważniejsze problemy z tym związane, wskazując, że w szerszym zakresie problematyka ta była ostatnio przedmiotem dwóch konferencji Polskiego Towarzystwa Prawa Sportowego (PTPS). Pierwszą z nich była 17. konferencja PTPS nt. „Odpowiedzialność dyscyplinarna z tytułu dopingu w sporcie”, odbyta w Poznaniu 7.11.2016 r., drugą – 18. konferencja PTPS nt. „Kryminalizacja dopingu w sporcie”, odbyta także w Poznaniu 28 czerwca 2017 r. Materiały z obu tych konferencji zostały opublikowane w serii wydawniczej PTPS „Sport i prawo”<sup>6</sup>.

W moich różnych wcześniejszych publikacjach i wypowiedziach zawsze i konsekwentnie z rezerwą odnosiłem i odnoszę się do zbyt intensywnego ingerowania przez państwo i prawo w sprawy sportu<sup>7</sup>. Czynię to w przekonaniu, że o ile – z jednej strony – tytułem pożądaną jednolitości systemu prawnego, z pewnymi tylko ewentualnie wyjątkami, ogólnie i powszechnie obowiązujące regulacje prawne powinny mieć zastosowanie w zasadzie także w sporcie (gdy również w sporcie pojawiają się zdarzenia normowane tymi regulacjami),

---

w książce zawierającej materiały z tej konferencji: *R. Piechota*, Polska ustawa o zwalczaniu dopingu w sporcie, [w:] *Kryminalizacja dopingu w sporcie*, Poznań 2017, s. 105–133.

<sup>6</sup> *A.J. Szwarz* (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna z tytułu dopingu w sporcie*, Poznań 2017 (jako pozycja 17 serii „Sport i prawo”) oraz *A.J. Szwarz* (red.), *Kryminalizacja dopingu w sporcie*, Poznań 2017 (jako pozycja 18 serii „Sport i prawo”).

<sup>7</sup> Zob. m.in.: *Kryminalizacja deliktów sportowych w kontekście zasad legislacji prawnokarnej*, [w:] *Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej*. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Markowi, *V. Konarska-Wrzosek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz* (red.), Warszawa 2010, s. 531–555; *Nowe typy przestępstw w ustawie o sporcie*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego*. Księga Jubileuszowa dedykowana Tadeuszowi Bojarskiemu, *A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger* (red.), Lublin 2011, s. 607–621; *Czy sport wymaga regulowania przepisami prawa?*, [w:] *Sport i wychowanie fizyczne w badaniach naukowych*. Teoria – praktyce, *J. Kwieciński, M. Tomczak, M. Łuczak* (red.), Konin 2014, s. 123–129; *Kompatybilność regulacji sportowych i prawnych w kontekście prawnej reglamentacji sportu*, [w:] *Kompatybilność pozaprawnych regulacji sportowych z regulacjami prawnymi*, *A.J. Szwarz* (red.), Poznań 2014, s. 23–38; *Prawne problemy odpowiedzialności z tytułu dopingu w sporcie*, [w:] *Odpowiedzialność dyscyplinarna z tytułu dopingu w sporcie*, *A.J. Szwarz* (red.), Poznań 2017, s. 21–32; *Aktualne aspekty zjawiska kryminalizacji dopingu w sporcie*, [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego*. Tom XLIII. Księga Jubileuszowa Profesora Tomasza Kaczmarka, *J. Giezek, D. Gruszecka, T. Kalisz* (red.), Wrocław 2017, s. 533–548.

o tyle w warunkach powszechnie postulowanej i pożądanej autonomii sportu umiarkowane winno być tworzenie z myślą o sporcie regulacji prawnych odmiennie regulujących takie zdarzenia albo regulacji normujących zdarzenia, które poza sportem w ogóle nie są prawnie reglamentowane, zwłaszcza gdy w sporcie mogą – względnie mogłyby – być one z powodzeniem normowane stosownymi regulacjami stworzonymi przez organizacje sportowe, regulacjami nieposiadającymi rangi regulacji prawnych. Uświadamiam sobie naturalnie, że jakaś ingerencja państwa i prawa w sprawy sportu może być lub bywa nieraz pożądana albo nawet konieczna.

W tym kontekście i w warunkach bezwzględnie pożądanego eliminowania ze sportu doping u pojawia się pytanie, czy koniecznością jest tworzenie w tym celu instrumentów prawnych i specjalnych regulacji prawnych, w tym zwłaszcza, czy koniecznością jest prawne regulowanie różnych rodzajów odpowiedzialności przewidzianych z tego tytułu, zwłaszcza odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej, a jeśli tak, to w jakim zakresie i w jaki sposób.

## **Dyscyplinarna odpowiedzialność dopingowa**

Nie kwestionuje się w zasadzie tworzenia i funkcjonowania w tym celu państwowego podmiotu powołanego dla zwalczania doping w sporcie, jakim wcześniej, na podstawie art. 44 SportU, była Komisja do Zwalczania Doping w Sporcie powołana przede wszystkim dla przeprowadzania badań dopingowych<sup>8</sup>. Aktualnie, na podstawie art. 4–20 ZwDopSportU, organem takim jest Polska Agencja Antydopingowa. Nie kwestionuje się kompetencji tego podmiotu w sprawach określonych w art. 5 ust. 1 tej ustawy, zwłaszcza kompetencji w sprawach związanych z przeprowadzaniem kontroli dopingowych. Przekonuje argument, że kompetencje takie winien posiadać niezależny podmiot chroniony przed wpływami międzynarodowych federacji i krajowych związków oraz klubów sportowych oraz że z uwagi na finansowanie tej aktywności przede wszystkim środkami pochodzącymi z budżetu państwa winien to być podmiot państwowy. Nie bez znaczenia były wszakże w tym względzie także katagoryczne żądania Światowej Agencji Antydopingowej (WADA) dążącej

---

<sup>8</sup> Szerzej o działalności tego organu zob.: *J. Smorawiński, M. Rynkowski, Udział Komisji do Zwalczania Doping w Sporcie w egzekwowaniu odpowiedzialności dyscyplinarnej w sprawach dopingowych*, [w:] *Sportowa odpowiedzialność dyscyplinarna z tytułu doping w sporcie*, A.J. Szwarc (red.), Poznań 2017, s. 33–50.

do tego, aby podmioty takie funkcjonowały w jednolitej postaci we wszystkich państwach. Wprawdzie formalnie polski ustawodawca nie musiał podporządkować się temu żądaniu, ale jednak uczyniono to w interesie polskiego sportu, chroniąc go przed negatywnymi konsekwencjami niepodporządkowywania się wymaganiom Światowej Agencji Antydopingowej, która w przeciwnym razie groziła między innymi zawieszeniem swej akredytacji dla Zakładu Badań Antydopingowych Instytutu Sportu<sup>9</sup>.

Nie kwestionuje się także dwóch doniosłych zmian dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej z tytułu stosowania w sporcie dopingu. Pierwsza polega na tym, że odtąd zasady tej odpowiedzialności nie są ustanawiane – jak to było wcześniej – przez polskie związki sportowe, lecz wyłącznie właśnie przez Polską Agencję Antydopingową<sup>10</sup>, z czym wiążą się wszakże pewne uwagi formułowane w dalszej części niniejszych rozważań. Natomiast w miejsce polskich związków sportowych egzekwowanie tej odpowiedzialności powierzono wyłącznie tzw. Panelowi Dyscyplinarnemu, będącemu dyscyplinarnym organem orzekającym w sprawach dopingowych deliktów dyscyplinarnych, działającym przy Polskiej Agencji Antydopingowej. W dopingowych sprawach dyscyplinarnych polskie związki sportowe zostały więc pozbawione obu wskazanych kompetencji. Zostały jednocześnie zobowiązane do uznawania i respektowania w tym zakresie reguł dyscyplinarnych ustanawianych przez Polską Agencję Antydopingową<sup>11</sup>. Również te zmiany były podyktowane pożądanym stworzeniem warunków niezależnego i bezstronnego orzekania w tych sprawach.

---

<sup>9</sup> Szerzej o tym organie, o okolicznościach uzasadniających jego utworzenie oraz o jego statusie i kompetencjach zob. *R. Piechota*, Polska ustawa..., s. 111–114.

<sup>10</sup> Zob. art. 5 ust. 1 pkt 2, art. 35 ust. 2 oraz art. 50 pkt 1–2 *ZwDopSportU*. Zmiana ta została dokonana zresztą już wcześniej, nowelizacją *SportU*, przeprowadzoną ustawą z 7.7.2016 r. o zmianie ustawy o sporcie (Dz.U. z 2016 r. poz. 1171). Szerzej o wcześniejszej kompetencji polskich związków sportowych w tym zakresie oraz o wskazanej zmianie zob. *B. Wróblewski, P. Józwiak*, Legislacyjne aspekty doping w sporcie, [w:] *A.J. Szwarz* (red.), *Sportowa odpowiedzialność...*, s. 54–55.

<sup>11</sup> Zob. art. 13 ust. 5 ustawy o sporcie po zmianie dokonanej w art. 50 pkt 2 *ZwDopSportU*. Szerzej o Panelu Dyscyplinarnym jako organie orzekającym w dopingowych sprawach dyscyplinarnych zob. *B. Wróblewski, P. Józwiak*, Legislacyjne aspekty..., s. 62–72.

Regulacje ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie, we fragmencie normującym odpowiedzialność dyscyplinarną z tego tytułu, skłaniają wszakże do pewnych refleksji<sup>12</sup>.

Na czoło wysuwają się pewne uwagi związane z faktem, że – poza niektórymi tylko postanowieniami w tym względzie – sama ustawa nie reguluje ani zasad dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej, ani postępowania w tych sprawach. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 2 ZwDopSportU, ustanowienie reguł dyscyplinarnych dotyczących dopingu w sporcie ustawa powierza Polskiej Agencji Antydopingowej. Należy więc spostrzec, że regulacje te, z tytułu ich ustanawiania przez Polską Agencję Dopingową z upoważnienia ustawy, posiadają zatem wprawdzie doniosłość prawną, nie posiadając wszakże rangi regulacji prawnych.

Takie rozwiązanie różni więc dopingową odpowiedzialność dyscyplinarną od wielu innych rodzajów odpowiedzialności dyscyplinarnej (zwanej w niektórych zawodach odpowiedzialnością zawodową), w przypadku których zasady odpowiedzialności za delikty czy przewinienia dyscyplinarne względnie zawodowe oraz tryb postępowania w takich sprawach są regulowane w stosownych ustawach, posiadając w tych warunkach rangę ustawowych regulacji prawnych. Tylko przykładami są między innymi ustawowe regulacje prawne normujące odpowiedzialność dyscyplinarną adwokatów<sup>13</sup>, nauczycieli akademickich i studentów<sup>14</sup>, lekarzy<sup>15</sup>, fizjoterapeutów<sup>16</sup> i innych. Przykładów takich jest dużo więcej.

Tworzenie regulacji normujących dopingową odpowiedzialność dyscyplinarną, pozbawionych rangi ustawowych regulacji prawnych, posiada pewną pragmatyczną zaletę, ale wywołuje także pewne wątpliwości i zastrzeżenia.

Zaletą takiego rozwiązania jest możliwość szybszego modyfikowania w razie potrzeby tych regulacji, gdy tymczasem nowelizowanie ustawowych regulacji prawnych jest w trybie postępowania legislacyjnego procedurą dłuższą. Szczególnie w zakresie dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej jest to tym bardziej istotne, że z mocy art. 35 ust. 2 ZwDopSportU odpowiedzialność ta musi być egzekwowana zgodnie z zasadami Światowego Kodeksu An-

---

<sup>12</sup> Poza uwagami i zastrzeżeniami wskazywanymi w dalszych fragmentach niniejszego opracowania zob. także rozważania autorów opracowań objętych publikacją: *A.J. Szwarc* (red.), *Sportowa odpowiedzialność...*

<sup>13</sup> Ustawa z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2368 ze zm.).

<sup>14</sup> Ustawa z 27.7.2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2183 ze zm.).

<sup>15</sup> Ustawa z 2.12.2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 168).

<sup>16</sup> Ustawa z 25.9.2015 r. o zawodzie fizjoterapeuty (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 505 ze zm.).

tydopingowego. Zmiany dokonywane w tym Kodeksie winny więc być możliwie jak najszybciej uwzględniane także w regulacjach krajowych, w tym wypadku w regulacjach ustanawianych przez Polską Agencję Antydopingową. Jest to problem tym bardziej realny, że po przyjęciu tego Kodeksu 5.3.2003 r. podczas Światowej Konferencji Antydopingowej w Kopenhadze i po jego wejściu w życie 1.1.2004 r., był on już dwukrotnie zmieniany; najpierw w 2008 r., z mocą obowiązującą od 1.1.2009 r., po raz drugi 15.11.2013 r., podczas konferencji w Johannesburgu, z mocą obowiązującą od 1.1.2015 r. Nie można więc wykluczyć dokonywania w tym Kodeksie dalszych nowelizacji wymuszanych szybkimi zmianami rejestrowanymi w praktyce stosowania dopingów w sporcie, w tym także w zakresie stosowania coraz to nowych substancji i metod dopingowych, nowelizacji podyktowanych pragnieniem skuteczniejszego eliminowania dopingów ze sportu, między innymi także skuteczniejszym egzekwowaniem odpowiedzialności dyscyplinarnej z tego tytułu.

Normowanie zasad dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowania w tych sprawach regulacjami pozbawionymi rangi ustawowych regulacji prawnych wywołuje także pewne wątpliwości i zastrzeżenia<sup>17</sup>.

Na czoło wysuwa się wątpliwość podyktowana spostrzeżeniem, że żaden polski organ władzy państwowej nie ma więc w takich warunkach bezpośredniego i stanowczego wpływu na kształtowanie zasad dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej, co jest konsekwencją braku wpływu na treść i zmiany dokonywane w Światowym Kodeksie Antydopingowym, z którym – w myśl art. 35 ust. 2 ZwDopSportU – zasady dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowania w tych sprawach, ustanawiane przez Polską Agencję Antydopingową, muszą być bezwzględnie zgodne.

Niemożliwość wpływania przez organy władzy państwowej na treść zasad dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowania w tych sprawach wzbudza tymczasem niepokój zwłaszcza z dwóch powodów. Pierwszym jest zjawisko tworzenia nieraz przez organizacje sportowe regulacji sprzecznych z prawem, na co państwa powinny mieć możliwość reagowania. Problemowi temu była poświęcona jedna z konferencji PTPS – „Kompatybilność regulacji sportowych z regulacjami prawnymi”, odbyta 20.2.2014 r. przy współudziale i w siedzibie Trybunału Konstytucyjnego RP<sup>18</sup>. Drugim powodem jest represyjny charakter sportowej dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej

---

<sup>17</sup> Zob. o tym: B. Wróblewski, P. Józwiak, *Legislacyjne aspekty...*, s. 51–75.

<sup>18</sup> Materiały tej konferencji zostały opublikowane w książce: A.J. Szwarc (red.), *Kompatybilność regulacji...*

(jak zresztą także innych rodzajów odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonujących poza sportem) oraz dolegliwość kar dyscyplinarnych, porównywalna nieraz z dolegliwością kar i innych środków przewidzianych w prawie karnym w odpowiedzialności za przestępstwa. Pożądane jest więc w związku z tym obowiązywanie w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej przynajmniej, i w pewnym choćby stopniu, niektórych zasad odpowiedzialności karnej, względnie zasad do nich zbliżonych<sup>19</sup>. Tak czyni się zresztą w formie stosownych ustawowych regulacji prawnych w tych wielu innych rodzajach odpowiedzialności dyscyplinarnej, względnie zawodowej, które – jak już o tym wcześniej wspomiano – są uregulowane ustawowo.

W ograniczonych ramach niniejszych rozważań nie ma możliwości rozwinięcia, pogłębienia i dokładniejszego wskazania problemów wymagających takich regulacji. Tylko tytułem przykładów: chodzi między innymi o regulacje wskazujące dokładnie osoby i zachowania podlegające tej odpowiedzialności (w myśl obowiązującej w prawie karnym zasady określoności, nazywanej w prawniczej terminologii niemieckiej mianem: *Bestimtheitsprinzip*), regulacje określające warunki tej odpowiedzialności, z uwzględnieniem na przykład także stadialnych i zjawiskowych form popełnienia czynów zagrożonych odpowiedzialnością dyscyplinarną, regulacje wskazujące okoliczności wyłączające tę odpowiedzialność, i inne, a spośród regulacji procesowych – między innymi regulacje formułujące zasadę domniemania niewinności czy gwarantujące prawo do obrony.

W samej ustawie o zwalczaniu dopingu w sporcie takie kwestie nie są ustawowo uregulowane. Towarzyszy temu zresztą paradoks polegający na tym, że pewne zasady sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowania dyscyplinarnego, a także kasacyjnej kontroli orzeczeń dyscyplinarnych sprawowanej przez Sąd Najwyższy, są wprawdzie ustawowo uregulowane w art. 45b–45d SportU, ale – z niezrozumiałych powodów – tylko w odniesieniu do innych sportowych spraw dyscyplinarnych niż sprawy dopingowe, albowiem w myśl art. 45e SportU, dodanego do tej ustawy przez art. 1 pkt 5 ustawy z 7.7.2016 r. o zmianie ustawy o sporcie, przepisów tych nie stosuje się do spraw dyscyplinarnych dotyczących dopingu w sporcie.

Tymczasem ustawowe uregulowanie przynajmniej niektórych zasad dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowania w tych sprawach wydaje się być pożądane choćby z uwagi na to, że odpowiedzialność ta, jako odpowiedzialność przewidziana przez państwo w ustawie, jest więc urzeczy-

---

<sup>19</sup> Zob. o tym: B. Wróblewski, P. Józwiak, *Legislacyjne aspekty...*, s. 57–62.



wistnieniem karania przewidzianego i wymuszonego przez państwo, powierzonego w dodatku Panelowi Dyscyplinarnemu działającemu przy Polskiej Agencji Antydopingowej, będącemu podmiotem, który – w myśl art. 4 ust. 1 ZwDopSportU – jest „państwową osobą prawną”.

Kwestią jeszcze bardziej doniosłą jest to, że pewne regulacje dotyczące dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej wymagają wręcz bezwzględnie regulacji ustawowych. Niemożliwość obszerniejszego rozwinięcia także tego wątku skłania do wskazania tytułem przykładu wymogu ustawowego uregulowania, przewidzianego wręcz w Konstytucji RP.

Chodzi o art. 31 ust. 3 Konstytucji RP stanowiący, że „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. Tymczasem przynajmniej niektóre kary dyscyplinarne, przewidziane także w sportowej dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej, są w swej istocie ograniczeniem praw i swobód obywatelskich. Taką karą jest na przykład kara dyskwalifikacji wykluczająca ze współzawodnictwa sportowego sportowca profesjonalnego, dla którego jest ona ograniczeniem jego wolności w zakresie wykonywania zawodu czy miejsca pracy, wolności przewidzianej w art. 65 ust. 1 Konstytucji RP, kara porównywalna ze środkiem karnym zakazu wykonywania zawodu przewidzianym w art. 39 pkt 2 KK w odpowiedzialności karnej za przestępstwa. Nie byłoby więc wątpliwości co do poszanowania wymogu przewidzianego w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, gdyby katalog kar przewidzianych w dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej był ujęty w ustawie o zwalczaniu dopingu w sporcie, posiadając w ten sposób rangę ustawowej regulacji prawnej, wymaganej w Konstytucji RP<sup>20</sup>.

Również w tym względzie mamy do czynienia z następującym paradoksem. Polega on na tym, że art. 45b ust. 5 SportU spełnia wprawdzie konstytucyjny wymóg ustawowego wskazania kar dyscyplinarnych będących w swej istocie ograniczeniem praw i swobód obywatelskich, wymieniając między innymi karę czasowej lub dożywotniej dyskwalifikacji, karę pieniężną oraz kary skreślenia i wykluczenia ze związku sportowego, ale również ta regulacja odnosi się tylko do innych przypadków sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej niż dopingowa odpowiedzialność dyscyplinarna, albowiem wspomniany już

---

<sup>20</sup> Zob. o tym: B. Wróblewski, P. Józwiak, *Legislacyjne aspekty...*, s. 61–63.

art. 45e, później wprowadzony do tej ustawy, stanowi, że wraz z innymi regulacjami ustawy dotyczącymi sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej przepis ten nie ma zastosowania do spraw dyscyplinarnych dotyczących doping w sporcie.

W tym kontekście można wyobrazić sobie wprawdzie ewentualne rozumowanie, że pomimo ustanawiania unormowań dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej przez Polską Agencję Antydopingową regulacjami pozbawionymi ustawowej rangi – warunek ustawowego uregulowania tej i innych zasad dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej jest spełniony, albowiem zasady te są ustanawiane przez Polską Agencję Antydopingową w sposób określony w Światowym Kodeksie Antydopingowym, natomiast Rzeczpospolita Polska jest sygnatariuszem Międzynarodowej Konwencji o zwalczaniu doping w sporcie, sporządzonej w Paryżu 19.10.2005 r.<sup>21</sup>, zobowiązującej Państwa-Strony konwencji do jej przestrzegania, w tym do przestrzegania Światowego Kodeksu Antydopingowego będącego dodatkiem do konwencji.

Wątpliwość co do trafności takiego rozumowania jest wszakże poddyktowana spostrzeżeniem, że wskazana Konwencja została wprawdzie przez Rzeczpospolitą Polską nie tylko podpisana, ale także ratyfikowana, będąc więc w myśl art. 91 ust. 1 Konstytucji RP częścią krajowego porządku prawnego i bezpośrednio stosowalną, ale ratyfikowaną nie przez Sejm ustawą, lecz w trybie określonym w art. 89 ust. 2 Konstytucji RP przez Prezydenta RP. Ponadto reguły dopingowej odpowiedzialności dyscyplinarnej ujęte są nie w samej Konwencji, lecz w Światowym Kodeksie Antydopingowym. Wprawdzie art. 4 ust. 1 Konwencji nakłada na Państwa-Strony obowiązek przestrzegania zasad Światowego Kodeksu Antydopingowego, to jednak w myśl art. 5 Konwencji jest to obowiązek podejmowania w tym względzie tylko „odpowiednich działań”. Światowy Kodeks Antydopingowy nie jest zresztą w ogóle integralną częścią Konwencji ani nawet jej załącznikiem, lecz tylko jednym z dwóch tzw. „dodatków” do Konwencji, o których art. 4 ust. 2 Konwencji stanowi, że „zostały umieszczone do celów informacyjnych i nie stanowią integralnej części niniejszej Konwencji. Dodatki jako takie nie nakładają na Państwa-Strony żadnych wiążących obowiązków na mocy prawa międzynarodowego”<sup>22</sup>.

---

<sup>21</sup> Dz.U. z 2007 r. poz. 999.

<sup>22</sup> Zob. o tym także B. Wróblewski, P. Józwiak, *Legislacyjne aspekty...*, s. 61–62.